



## **Kuzyni św. Mikołaja**

2012-01-03

**Okres Bożego Narodzenia to tradycyjnie czas spełnienia marzeń i... obdarowywania się prezentami. Mylą się jednak ci, co uważają jakoby tylko nasz „lokalny” św. Mikołaj (znany w innych krajach jako Santa Claus czy Papa Noël) był odpowiedzialny za ten szczególnie miły dla dzieci i dorosłych zwyczaj.**

W Rosji, gdzie po latach laicyzacji życia społecznego w okresie ZSRR celebrowanie Bożego Narodzenia nie jest tak popularne jak obchody Nowego Roku (a także tzw. „Starego Nowego Roku”, według kalendarza juliańskiego - 14 stycznia), podarki rozdaje Dziadek Mróz ze swoją wnuczką Śnieżynką. Dzieci we Francji wierzą, że prezenty do ich bucików wkłada mały Jezus, a w Szwecji - Jultomten, podobny do duńskiego Nisse gnom żyjący w stodole i sprawujący pieczę nad rodziną. Z kolei dzieci w Rzymie, Florencji i Mediolanie - włoskich miastach partnerskich Krakowa - odwiedzi czarownica Befana. Słodyczne, upominki, ale także grudki węgla lub czosnek - jeśli maluchy były niegrzeczne - przyniesie ona jednak nie w „Mikołajki” (6 grudnia), ani w samo Boże Narodzenie, ale dopiero na święto Trzech Króli - 6 stycznia. W Hiszpanii, z tej okazji piecze się nawet specjalne „Ciasto Trzech Króli”, w którym ukryte są łakocie i drobne fanty.

**Więcej o bożonarodzeniowych tradycjach w różnych krajach wraz z oryginalnymi przepisami kulinarnymi już wkrótce na stronie Kraków Otwarty na Świat!**